

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska Nr 8. — Skrzynka pocztowa Nr 50. — Adres telegraficzny „Ziemia — Lublin”.

CENA PRZEMUMERATY:
w Lublinie 600 adresem: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z adresem w miastach 1,80, kwartalnie 5,40, półrocznie 10,80, rocznie 21,60, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,60 h., półrocznie 15 k., rocznie 30 k.

CENA ODKUPEŃ:
Płace pelt, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 1 kor., wśród tekstu 1 kor., 60 hal., za tekstem 70 hal. Nakłady 60 Na ostatniej str. 40 hal. W drobnych wiersz 8 h. W dziale adresowym 4 ko, Gał-
oski za 100 na ... w miastach 1 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerczy popołudniowa 6 halerczy.

WYDAWCA: J. J. J. J.

PIERWSZO
RZĘDNY — „OAZA” KINO.
TEATR

— Dziś —
Wybitny sensacyjny dramat w 5-ciu
częściach z życia rozbójników gór-
skich w Hiszpanji

KRÓL GÓR

TELEGRAMY.

Komunikat austriacki.

WIEDEŃ. 17.11 (BK.) Komunikat urzędowy austr.-węg. pod datą 16.11.

WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Front arc. Karola.
Walki z obu stron rzek Chylu i Aluty mają w dalszym ciągu pomyślny dla nas przebieg. Wzięliśmy do niewoli 1200 jeńców. Na północ od Kampolungu i koło Soosmezoe odparto silne ataki rumuńskie. Na północ od Suity o. i k. oddziały dokonały rekonesansu na górze Alunis. Na południowy wschód od Toelgyes nie udały się Rumunom natarcia. Na szczytach Meetekane osłali walczy przednich straży.

Front ks. Leopolda bawarskiego.
Na froncie wojsk austr. węg. niema walk, godnych uwagi.

WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.

Sily nasze, prowadzą w dalszym ciągu podane wczoraj przedsięwzięcie — na wschód od Gorycji, zdobyły znów okop nieprzyjacielski, biorąc do niewoli 60 jeńców włoskich i zdobywając 2 karabiny masz. Eskadra hydroplanów naszych obrzuciła wydatnie bombami obiekty wojskowe koło stacji La Carnia.

Zastępca szefa sztabu von Hoff marsz. pol. por.

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 16.11 (B. K.) Z kwatery głównej donoszą pod datą 15.11.

Front macedoński.
Stanowiska nasze na równinie Monastyr, szczególnie na wschód od kolei znajdowały się przez cały dzień w silnym ogniu artyleryjskim. Gwałtowne ataki nieprzyjaciół rozbity się o zacięty opór naszych wojsk. Gdzie nieprzyjaciel wdarł się w nasze okopy, wszędzie został zniszczony. Przed frontem jednego tylko batalionu naliczyliśmy 400 trupów. W zakręcie Czerny żywe walki. Wojska bułgarskie i nie-

mieckie cofnęły się do stanowisk na północ od wsi Telpanci i Czeghel.

Front rumuński.

Niema nic nowego.

Doniesie posiedzenie rosyjskiej Rady ministrów w sprawie Polski.

BERLIN (tel. wł.) „Die Post” donosi ze Sztokholmu: Według „Rusk. Słowo” pod przewodnictwem cara odbyło się posiedzenie rosyjskiej Rady ministrów, które miało posiadać najdonioślejsze polityczne znaczenie dla sprawy polskiej.

Rosyjska cenzura nie przepuściła bliższych szczegółów o tem posiedzeniu.

Otwarcie Dumy.

PIOTROGRÓD, 17.11, (BK) Agencja pietrogródzka donosi: W otwarciu Dumy wzięli udział wszyscy dyplomaci. Prezydent Rodzianko miał mowę, w której oświadczył: Wróg już jest pobity, ale stawia ciągle rozpaczliwy i zacięty opór, przeczując swą klęskę. W końcu nawoływał mówca do natężenia wszystkich sił w chwili, gdy przygotowuje się zwycięstwo, ażeby wielką sprawę uwolnienia świata od militarizmu doprowadzić do dobrego końca. Rosja bowiem nie zdradzi swych sprzymierzeńców i odrzuca wszelką myśl osobnego pokoju. Następnie poseł Szydlowski odczytał deklarację bloku postępców, że Duma powinna w tych wielkich dniach próby dać jak najsilniejszy wyraz dążeniu, iż wojna musi zostać doprowadzona do dobrego końca, a wszelkie inne rozwiązanie sprawy jest niemożliwe. Rosja żywi głębokie zaufanie do swych sprzymierzeńców, szczególnie do wielkiej Anglii — i przysłała pozdrowienie narodowi polskiemu, który prawdziwą wolność uzyska tylko w ścisłym związku z koalicją.

Trudne położenie Polaków w Rosji.

KOLONJA. „Koelnische Ztg” dowiaduje się z Petersburga: w ostatnich dziennikach rosyjskich coraz głębiej odzywiają się groźby przeciw Polakom. Widać, że chcą przebywających obecnie w Rosji Polaków zmusić do wystąpienia z otwartym protestem przeciwko postępowaniu państw centralnych.

Zdaniem pism, obowiązkiem jest Polaków wystąpić obecnie jaknajenergiczniej po stronie rosyjskiej i objawić światu sympatie swe dla Rosji.

Polacy rosyjscy, rozumie się znaleźli się w bardzo przykrym położeniu. Dotychczas na wszelkie żądania odpowiadają milczeniem, albo też przezornymi a nieokreślonymi wyrażeniami. Przeważnie odpowiadają, że decyzja państw centralnych jest dla nich niespodzianką, i że nie mieli jeszcze dotychczas okazji zastanawiania się nad tą sprawą.

Pogłoski pokojowe

LONDYN. Na zebraniu publicznym lord Grey wspominał o krążących pogłoskach, jakoby koniec wojny miał być niedaleki, do czego przyczynić się mają skargi ze strony państw neutralnych. Grey powiedział: pożądaniem byłoby, gdyby to istotnie było prawdą. Ale tak nie jest. Jakkolwiek położenie wojskowe koalicji znacznie się polepszyło, długich jednak jeszcze walk trzeba, zanim przeciwnik zostanie pokonany. Co zaś do niedogodności, jakie cierpią narody neutralne skutkiem obrony praw swoich przez państwa toczące wojnę, to nawet porównać ich nie można z cierpieniami i stratami, jakie ludzkość ponosi przez przedłużenie wojny chociażby o jeden tylko tydzień.

Burjan w Berlinie.

BERLIN, 17.11 (BK.) Min. Burjan, który tu przybył w towarzystwie szefa sekcji Mery'a, konferował z kanclerzem

Bethmann — Holwegiem o bieżących sprawach i spożył podwieczorek w dworcu kanclerza. Wieczorem odbyła się u posła Hohenlohego k. l. a. przy udziale kanclerza, sekretarza państwa Jagowa i zastępcy sekretarza Zimmermanna.

Nagła śmierć posła niemieckiego w Wiedniu.

WIEDEŃ 17.11 (BK.) Poseł niemiecki w Wiedniu Tschirsky zmarł nagle w południe dnia 15 bm. Cierpiąc on od dłuższego czasu na wewnętrzna chorobę i w celu usunięcia jej zdecydował się na małą operację, której przebieg był całkiem pomyślny. Tymczasem onegdaj w południe nastąpił zupełnie niespodziewany skok.

Konferencja posłów czeskich.

WIEDEŃ 17.11 (BK.) Odbyły się tu narady prezydów wszystkich stronnictw czeskich. W 3 godzinnej konferencji wzięli udział: dr. T. bolka, dr. Stransky, Tusar, Hruban, Stanek, Sedlaczek i Udrzel.

Usamodzielnienie lotnictwa wojennego.

BERLIN, 17.11 (BK.) Urzędowo donoszą: Wzrastające znaczenie wojny powietrznej spowodowało potrzebę zgromadzenia na jednym miejscu wszystkich środków czynnej i obronnej walki powietrznej, należących tak do armii w polu, jak i do oddziałów za frontem. Sprawę tę oddano pod komendę generała podporucznika von Hoepfnera, dotychczasowego dowódcy jednej z dywizji rezerwowych.

Urzędowe sprawozdanie o zatonięciu „Imperatrice Marija”.

SZTOKHOLM 17.11 (BK.) Donoszą tu z Haparandy: Ministerium marynarki rosyjskiej ogłasza: Dnia 21.10 wybuchł pożar na pokładzie statku bojowego „Imperatrice Marija” w Sebastopolu. Ponieważ groziło niebezpieczeństwo, że eksplozja amunicji, nagromadzonej na okręcie, podzieliła niszcząc na miasto i sąsiednie statki, przeto postanowiono okręt zatopić i otworzyć wentyle w spodzie. Okręt zatonął w pięciu kwadransach i leży w płytkiej wodzie. 1 oficer, 2 podoficerowie i 140 żołnierzy zatęnęło.

Rada Stanu i Sejm w Królestwie Polskiem.

Poniżej przytaczamy resztę rozporządzenia opublikowanego w Warszawie, którego najważniejsze paragrafy przytoczyliśmy we wczorajszym popołudniowym numerze „Ziemi Lubelskiej”.

Posłów wybierają poszczególnie powiatowe związki komunalne.

Na związki przypada:

- 1) na warszawski powiat miejski 10 posłów;
- 2) na warszawski powiat ziemski 3 posłów;
- 3) na łódzki powiat miejski 5 posłów;
- 4) na łódzki powiat ziemski 4 posłów;
- 5) na powiat będziński 3 posłów;
- 6) na powiat częstochowski 2 posłów;
- 7) na powiat wileński 1 poseł;
- 8) na powiat sieradzki 2 posłów;
- 9) na powiat kaliski i turecki 3 posłów;
- 10) na powiat koniński i słupecki 2 posłów;
- 11) na powiat kolski 1 poseł;
- 12) na powiat łęczycki 1 poseł;
- 13) na powiat włocławski i nieśwawski 3 posłów;
- 14) na powiat kutnowski i gostyński 2 posłów;
- 15) na powiat lipnowski i rypiński 2 posłów;
- 16) na powiat płocki, płocki i sierpecki 3 posłów;
- 17) na powiat mławski, ciechanowski i przasnyski 3 posłów;
- 18) na powiat pułtuski i makowski 2 posłów;
- 19) na powiat łowicki i sochaczewski 2 posłów;
- 20) na powiat skierniewicki 1 poseł;
- 21) na powiat rawski 1 poseł;
- 22) na powiat białski 1 poseł;
- 23) na powiat grójecki 1 poseł;
- 24) na powiat mińsko-mazowiecki 1 poseł;
- 25) na powiat garwoliński 1 poseł;
- 26) na powiat łukowski 1 poseł;
- 27) na powiat siedlecki 1 poseł;
- 28) na powiat sokołowski i węgrowski 2 posłów;
- 29) na powiat łomżyński, kolneński i mazowiecki 3 posłów;
- 30) na powiat ostrowski 1 poseł;
- 31) na powiat ostrołęcki 1 poseł;
- 32) na powiat szczuczyński 1 poseł.

Razem 70 posłów.

Gdy jeden z powiatowych związków komunalnych winien wybrać 3 ch lub więcej posłów, wybory odbędą się według zasad wyborów proporcjonalnych.

Art. 4. Wybrani na posłów do Sejmu mogą być tylko osoby na mocy miejsca zamieszkania lub własności nieruchomości do związku komunalnego, którego są przedstawicielami.

Bierne prawo wyborcze zależy, prócz tego, od następujących warunków. Kandydat winien:

- 1) być poddanym Królestwa Polskiego,
- 2) być mężczyzną,
- 3) mieć skończonych lat 30.
- 3) posiadać nieskazitelną obywatelską,
- 5) władać językiem polskim, ustnie i na piśmie.

Bierne prawo wyborcze bę-

dzie w zawieszeniu na czas trwania postępowania upadłościowego oraz na czas przydania opiekuna lub kuratora.

Prawa, wynikające z wyboru, wygasną z chwilą, gdy odpadnie jeden z warunków wybieralności.

Art. 5 Wybory uzupełniające na posłów do Sejmu na miejsce tych, którzy przestali być posłami, będą uskuteczniane podług bliższego zarządzenia Szefa Administracji przez powiatowe związki komunalne przez które był wybrany ten, który przestał być posłem.

Wybory uzupełniające będą uskutecznione większością głosów i również w tych powiatowych związkach komunalnych, które wybierają posłów podług zasad wyborów proporcjonalnych.

Art. 7 Członkowie Rady Stanu nie muszą być posłami do Sejmu; poza tem warunki dla wstąpienia i pozostawania w Radzie Stanu są te same, jak warunki dla wstąpienia i pozostawania w Sejmie.

Art. 8 Sąd Najwyższy w Warszawie rozstrzyga w przedmiocie zażaleń, dotyczących legitymacji posłów do Sejmu i wybranych członków do Rady Stanu.

Wnieść zażalenie mogą członkowie korporacji wyborczych powiatowych związków komunalnych o ile to zażalenie dotyczy posłów ich powiatu. To samo prawo służy grupie, składającej się najmniej z 5-ciu posłów do Sejmu oraz Szefowi Administracji przy generał-gubernatorstwie warszawskiem.

Art. 9 Szef Administracji delegowany zostaje jako komisarz generał-gubernatora przy Radzie Stanu w Królestwie Polskiem i przy Sejmie.

Szefowi Administracji i upoważnionym przez niego członkom jego zarządu służy prawo zabierania głosu w każdej chwili w Radzie Stanu i na Sejmie.

Art. 10 Język, w którym będą się toczyły rozprawy w Radzie Stanu w Królestwie Polskiem i na Sejmie, będzie polski.

Na życzenie komisarza generał-gubernatora mowy, wypowiedziane w języku polskim, winny być przetłumaczone na język niemiecki. Komisarz generał gubernatora i jego zastępcy mogą się posługiwać się językiem niemieckim. Oświadczenia ich będą tłumaczone na język polski.

Art. 11 Rada Stanu winna obradować w przedmiocie ustaw, przekazanych jej w celu obradowania przez generał gubernatora i wydać mu jej opinie.

Art. 12 Rada Stanu mocna jest stawiać wnioski w sprawach kraju, pochodzące z własnej jej inicjatywy.

Komisarz generał gubernatora jest mocen lecz nie obowiąz-

zany, przyjmować udziału w obradach nad tymi wnioskami.

Art. 13 Rada Stanu winna przygotowywać uchwały Sejmu.

Art. 14. W każdym miesiącu odbywa się jedno posiedzenie Rady Stanu w Warszawie. Dalsze posiedzenia będą się odbywały, o ile tego wymagać będzie stan spraw. Szef Administracji wysyła zaproszenia na posiedzenia.

Sposób załatwiania spraw w Radzie Stanu będzie ustalony przez regulamin, wydany przez generał gubernatora.

Art. 16 Generał gubernator mocen jest przekazać Sejmowi inne jeszcze przedmioty do uchwały lub do obradowania.

Art. 17. Sejm mocen jest uchwalić za zezwoleniem generał gubernatora, aby zostały nałożone dodatki do podatków bezpośrednich i zaciągnięte pożyczki w celu spełnienia zadań, przekazanych mu przez artykuły 15 i 16.

Art. 18 Generał gubernator zwołuje Sejm i w miarę potrzeby odracza i zamyka posiedzenia Sejmu. Pozatem obrady na Sejmie będą prowadzone podług regulaminu, który winien być zatwierdzony przez generał-gubernatora.

Sejm wybiera swoje prezydium, Prezesa zatwierdza generał-gubernator.

Art. 19. Rozporządzenie niemożliwe nie ubliża rozporządzeniu dotyczącemu utworzenia Rady krajowej szkolnej.

Art. 20. Szefowi Administracji przy generał-gubernatorstwie warszawskiem polecone zostaje wykonanie niniejszego rozporządzenia.

Warszawa d. 12 listopada 1916 r.

Generał-gubernator von Baseler.

Rada Narodowa.

Warszawski „Przegląd Poranny” donosi:

W dniu 15 listopada zawłazona została w Warszawie Rada Narodowa, wyłoniona wskutek porozumienia stronnictw i działaczy politycznych, stojących na gruncie realizacji Państwa Polskiego, zapowiadanej w akcie z dnia 5 listopada.

Zadaniem Rady jest zjednoczenie opinii i działalności politycznej polskiej, zmierzającej do urzeczywistnienia Państwa Polskiego.

W najbliższym czasie Rada wystąpi z publiczną enuncjacją, określającą bliżej jej cele i zamierzenia, oraz ogłosi listę swych członków.

Rada Narodowa, złożona tymczasowo z osób, zamieszkałych w Warszawie, przystąpiła przede wszystkim do uzupełnienia swego składu przez powołanie odpowiedniej liczby członków z całego kraju.

W imieniu Rady przewodzić będzie wybrany przez nią Wydział wykonawczy, złożony z pp.: rektora Józefa Brudzińskiego, burmistrza Zygmunta Chmielewskiego, prezesa Rady Głównej Opiekuńczej

Stanisława Dzierżbickiego, radnego Ludomira Grendyszyńskiego, prezesa zarządu R. G. O.—Adama hr. Rómkiera, wice prezesa Rady Miejskiej — Artura Śliwińskiego, radnego Eugenjusza Śmiarowskiego, Stanisława Thugutta i prezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego—Antoniego Wieniawskiego.

Galicja--Królestwu Polskiem

Do Lublina nadeszły następujące depesze:

Komitet Ratunkowy w Lublinie na ręce Prezesa W. Państeckiego.

Ropczyce.

Z przepełnioną radością sercem w tej wielkiej chwili łączymy się z wami, dziećmi Wolności i Niepodległej już Polski, w uczucie wspólnej miłości. Niech żyje Państwo Polskie, niech żyje Armia Polska!

Powiatowy Komitet Narodowy.

Posel Stecki, Lublin.

Skawina 6/11.

Z powodu epokowej chwili Powiatowy Komitet Narodowy z Reprezentacją Królewskiego miasta Skawiny przesyła, łącząc się z całym Narodem, wyrazy najwyższej radości. Niech żyje wyzwolona Polska!

Powiatowy Komitet Narodowy.

Białorusini a odbudowa Polski.

(Od naszego korespondenta).

NA LITWIE, listopad 1916.

Prasa białoruska, jaką tu mam do dyspozycji, zajmuje się bardzo żywo manifestem dwóch cesarzy, gwarantującym odbudowanie państwa polskiego. Główny organ białoruski „Homan”—w dwóch numerach z r. b. omawia dziejowy fakt wskrzeszenia Polski a w historyczną niedzielę 5 listopada wydał dodatek nadzwyczajny, zawierający proklamację monarchów.

W numerze z 7 listopada w artykule pod tytułem „Niezależność Polzeczy” zamieszcza „Homan” następujące, krótkie uwagi:

Manifest cesarzy daje rozwiązanie przyszłości narodowo-polskiej ziem, które dawniej były pod panowaniem Rosji. Kwestji przyszłości litewskich obszarów w manifestie nie poruszono. Ta sprawa rozwiąza na będzie trochę później. Jednakże fakt, że pod rządami okupacji niemieckiej zaprowadzono uprawnienie Litwy—jasno pokazuje, iż Niemcy chcą zachować i sprawiedliwie odnosić się do odrębności mieszkańców Litwy. Niemcy są za wolnym rozwojem i sprawiedliwym odnośnieniem się do wszystkich narodów. Jeżeli mieszkańcy Litwy zwrócą uwagę na tę zasadę, postawioną nie tylko w teorii, ale starannie stosowaną również w praktyce przez niemieckie władze okupacyjne—to przyczyni się do swobodnego postępowania zapowiadającego odbudowę samodzielnego państwa polskiego z rosyjskich ziem nie tracąc się o swój własny, szczęśliwy rozwój.

O wiele szerzej wypowiada się w tej kwestji „Homan” z 10 listopa-

da. W numerze tym znajdujemy artykuł wstępny bez tytułu, zaznaczający jasno stanowisko Białorusinów wobec Polski. W dosłownym tłumaczeniu—artykuł ten brzmi:

po długich latach niewoli, po morzu i lądzie, przeaniej w zmaganiach się o niezawisły byt, sąsiadujący z nami i bratni nam naród polski doczekał się radosnego dnia, w którym marzenia wielu pokoleń nareszcie się spełniły. Polskie ziemie, które przed wojną gniebiła Rosja, a które zdobyli Niemcy i Austriacy, stanowią będą odtąd niezależne państwo z konstytucyjno-monarchicznym urzędem.

Ale z ogłoszeniem niezawisłości sprawa dalszej doli Polski jest niezakończona. Polacy powinni umocnić fundament swego państwowego bytu realną siłą—swoją narodową armją, którą zapowiedziano w wydrukowanym już przez nas manifest. Przed polskim narodem, stoi jeszcze wielka, pełna ciężkich, krwawych ofiar praca na polach bitew—w walce z jego odwiecznym wrogiem.

My, Białorusini przez długie lata niemniej zaznaliśmy biedy i gorczy, co naród polski: i my żywo odczuwając radość naszych sąsiadów, ślemy im serdeczne życzenia, aby stare i nowe ofiary, składane na ołtarzu Wolności, okupiły się przyszlęciem, szczęśliwym życiem niezawisłego Polskii

W ogłoszeniu manifestu—my, Białorusini, obywatele niegdyś niezawisłego Wielkiego Księstwa Litewskiego—widzimy zapowiedź nowej doli i dla naszego Kraju. Jeszcze ta zapowiedź niema konkretnej formy—oprócz tego, że Niemcy uznają odrębność kraju nie tylko w stosunku do Rosji, która przez sto z górą lat trzymała nas w niewoli, ale i w stosunku do Polski, z którą ziemie nasze żyły czas jakiś wspólnem, państwowem życiem. I to jednak daje nam prawo spodziewać się, że budowniczy naszej przyszłości za podstawę jej uważać będą dążenia białoruskiego i litewskiego narodu—do bytu samodzielnego, że stanowisko tych narodów zaważy przy rozwiązywaniu kwestji przyszłości białorusko-litewskich ziem, zdobytych na Rosji.

Prawda, na naszej ziemi, obok Białorusinów i Litwinów, żyją jeszcze wyznający polskość synowie tej ziemi i część narodu żydowskiego. Im tak samo powinno być zabezpieczone prawo swobodnego życia i rozwoju ich narodowej kultury. Ale zato Kraj nasz ma prawo wymagać od nich szczerego spełniania ich obywatelskich powinności. I my wierzymy, że całe polskie obywatelstwo, szanując nasze prawo do samodzielnego życia, tak, jak my szanujemy prawo do tego na sąsiednich polskich ziemiach, koniec końcem zrozumie swój obowiązek pracowania dla ziemi, gdzie żyje, i że spokojne o los drogiej dla niego Polski—będzie razem z nami pracowało dla naszej wspólnej Ojczyzny.

Oto programowy artykuł „Homana”. Podobne tendencje wyraziło pismo w kronikarskiej notatce, rejestrującej nastrój ludności Wilna—w dniu 5 listopada. Czytamy tam:

Wiadomość o odbudowie Królestwa Polskiego rozesłała się po mieście o godz. 2 popoł.—kiedy pojawiły się nadzwyczajne wydania pism miejscowych oraz kowieńskiego litewskiego pisma „Dabartis”. Dodatek „Homana” pojawił się na ulicach pierwszy. Chociaż w tym czasie mało było ludzi na mieście—dodatki nadzwyczajne zostały szybko rozkupione. Niektórzy—w tem wieku wojskowych kupowali na pamiątkę wydania manifestu we wszystkich językach.

Polskie obywatelstwo przyjęło wiadomość dość spokojnie, zwłaszcza że pogłoski o wolności Polski—już sprzed kilku dniami obiegaly. Radość z tego faktu powiększona została przez oświadczenie, iż nowe Królestwo składać się będzie tylko z na-

rodowo-polskich ziem, to znaczy—bez naszego kraju.

Wieczorem o godz. 6 zebrało się w katedrze wiele ludzi na dziękczynne modły. Ks. Michałkiewicz, administrator diecezji wileńskiej, wygłosił kazanie, w którym powiedział, że i dla naszego kraju błysnął promień nadziei na szczęśliwszą przyszłość.

W teatrach odczytano przed przedstawieniami manifest.

Stanowisko nacjonalistycznych Białorusinów wobec odbudowy Polski—jest z głosów „Homana” dostatecznie widoczne. Ziemie zabrane, Litwę i Białoruś, w które tyle weszło polskiej pracy i tyle wsiąkło polskiej kultury—

Ideologja „Homana” znalazła —jak sądzimy— chwilowe poparcie w niemieckich władzach okupacyjnych, które w dniu 5 listopada obwieściły w Wilnie, iż Niemcy uznają odrębność Litwy od Rosji i od Polski i że ziemie litewsko-białoruskie mogą spodziewać się samodzielnosci.

Inaczej—aniżeli nacjonałści białoruscy, których wpływy zresztą niezbyt daleko sięgają—spogląda na sprawę odbudowy Polski—ludność Litwy, z którą mogłem zetknąć się i w tej kwestji rozmawiać. Zarówno obywatelstwo ziemskie, jak i duchowieństwo, polskie mieszczaństwo i uświadomione, katolickie włościanstwo—przyjęło fakt proklamowania państwa polskiego z radością, gorącymi życzeniami dla Polski—pełnionem sercem.

Niech Polska o nas nie zapomni—oto głos powszechny tutejszego ludu, który przechował wśród siebie żywe tradycje polskie

Agitacja

„Homana” nie znajduje w nowogródzkim powiecie Litwy zwolenników.

Dla Polski—fakt ten jest za-dosćuczynieniem i zapłatą za minioną szlachetną przeszłość i za trudy, których dla podniesienia kulturalnego równouprawnionej i swobodą wszelką cieszącej się Litwy—nigdy nie szczędziła.

Zygmunt Augustyński.

Z całej Polski.

Zebrań Młodzieży Niepodległościowej w Radomiu. W sobotę 11 go b. m. wieczorem odbyło się zebrańie, zwołane z inicjatywy świeżo powstałego „Związku Młodzieży Niepodległościowej” przy udziale kilkudziesięciu zaproszonych osób, głównie ze sfer młodzieży wszelkich stanów. W przemowach swoich zaznaczali prelegenci ważność chwili, niesłychane znaczenie proklamacji i potrzebę wykorzystania tejże. Wśród okrzyków na cześć niepodległego państwa polskiego, króla, rządu, sejmowi polskiego i armji, zakończyła się ogólna część zebrańia, poczem odbyło się konstytuujące zebrańie „Związku Młodzieży Niepodległościowej”. Związek postawił sobie za zadanie skonsolidowanie młodzieży niepodległościowej radomskiej bez względu na przynależność partyjną i klasową i pracę uświadamiającą i współtwórczą przy budowaniu niezależnej państwowości polskiej, opartej o państwa centralne.

Wiec polityczny w Kielcach. Dnia 12 listopada w sali teatralnej w Kielcach odbył się polityczny wiec pod

przewodnictwem p. Karola Wodzinowskiego.

Obrady zajął red Fr. Loeffler, który wyraziwszy żywą radość z powodu tak ważnej chwili dla narodu polskiego, w gorących słowach oddał następnie hołd tym, którzy w dn. 5 sierpnia 1914 r. poszli na śmiertelny bój z Moskwą, a nie szczędząc trudów i życia, wywalczyli nam i sobie Wolną Ojczyznę. Mowę swą zakończył okrzykiem na cześć Wolnej i Niepodległej Polski i Legionów.

Następnie przemawiał p. Karol Wodzinowski a zaznaczywszy, że akt 5 listopada stawia nas wręcz dylematem europejskich, wzywał do stworzenia Sejmu polskiego w Warszawie, który powołałby do istnienia Armję polską, podstawą której winny być istniejące już—Legjony Polskie.

W tym samym duchu przemawiali p. Józef Sztachman i p. Strzelecki, nawołując naród do pracy.

Zebrańie zakończyło odczytanie uchwały przez p. Loefflera, którą jednogłośnie przyjęto.

Treść uchwały przedstawia się następująco:

Wiec niepodległościowy w Kielcach w dn. 12 listopada b. r., wzywa ogół współobywateli do jaknajśpieszniejszego realizowania postulatów niepodległego Państwa Polskiego przez współdziałanie w wytworzeniu Rządu i Armji.

Jako jedyną właściwą drogę, prowadzącą do wytworzenia Rządu Narodowego wiec uważa zwołanie do Warszawy Sejmu Polskiego, wybranego w drodze równego, tajnego, powszechnego i bezpośredniego głosowania.

Rozumiejąc, że kwestja granic Państwa Polskiego, przed ukończeniem wojny ustalona być nie może, wiec wyraża zasadę nietykalności granic Królestwa Kongresowego,

ma stanowić ośrodek niepodległego Państwa Polskiego.

Język polski w urzędach. Prezydium policji w Łodzi zawiadomiło wszystkie biura, że mogą one przyjmować dokumenty nie tylko w języku niemieckim, jak się to praktykowało dotychczas, ale i w języku polskim.

Manifestacje patriotyczne w Kraśniku.

Kraśnik, w listopadzie.

W dniu 12 listopada r. b. Kraśnik urządził wspaniałą manifestację narodową dla uczczenia proklamowania niepodległej Polski.

Obchód rozpoczął się uroczystem nabożeństwem w tutejszej przestarzałej świątyni, celebrowanem przez miejscowego Wikarego księdza Kalickiego, przy chóralnym śpiewie przez amatorów narodowego hymnu „Boże coś Polskę”. Przed ołtarzem zasiadli na miejscach honorowych weterani z 1863 r. Po odśpiewaniu „Te Deum Laudamus” przez tutejszego ks. Dziekana, pochód wyruszył w przepisanym przez komitet obchodu wzorowym porządku; najpierw zatrzymał się u stóp żelaznego pomnika, wzniesionego na cmentarzu kościelnym na pamiątkę 1863 r., gdzie przedstawiciel municypalności miejskiej p. M. wygłosił krótką przemowę, o znaczeniu obecnej wielkiej uroczystości narodowej i wezwał do wyrażenia wdzięczności dla obu monarchów państw centralnych, co zostało z zapalem przyjęte przez tłumy otaczające mówcę. Tłumy te były złożone ze wszystkich warstw naszego społeczeństwa; najbardziej radosnym był widok licznie zebranej wiejskiej ludności, serdecznie przyjmującej udział w tej narodowej uroczystości. Na ulicy przed dużymi wrotami cmentarza kościelnego stało na koniach wypożyczonych z pułku ułańskiego kilkunastu dorodnych chłopaków wiejskich, ubranych w malownicze stroje krakowskie, a jeden z nich trzymał sztandar narodowy.

Ta konna banderja salutowała pochód sunący przy dźwiękach hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Parotysięczny orszak ludu, przy biciu w dzwony, wśród łopotu licznych chorągwi kościelnych i sztandarów narodowych, przy śpiewie chóralnym „Boże coś Polskę” przedelfilował przez Rynek i ulicę Lubelską, do małego kościółka św. Ducha, gdzie przed bramą kościelną u stóp grobowca, tam stojącego na wzniesieniu, przemawiało czterech mówców. Najpierw p. Leon Hempel jako przedstawiciel naszego ziemiaństwa wygłosił długą mowę—przechodząc myślą całą martyrologję naszych usiłowań narodowych, ku odzyskaniu wolności i wzywając naród do jednności i zgody wobec nadeszłej doby wielkich wydarzeń dziejowych. Potem przemawiał krótko lecz serdecznie przedmieszczanin tutejszy p. Wójtowicz—dalej z uczuciem graniczącem z ekstazą—wypowiedział p. Stanisław Grabowski przepiękną mowę, tłumioną i kaniem. W końcu oficer Legjonów p. Siemaszko z werwą przedstawił o zasługach Legjonów Polskich, położonych dla odrodzenia Ojczyzny—i wspominał też o licznych grobach rozrzuconych po polach Kraśnickich, gdzie spoczywają snem wiecznym wojacy austriacy polegli w czasie trzechkrotnych ataków na Kraśnik w r. 1914 i 1915, zanim zdążyli wyprzeć stąd naszego odwiecznego wroga i ciemięzcę. Pamięć i cześć obecnym polecił mówca tych bezimiennych wojowników. Po zakończeniu tych przemówień, orkiestra złożona z miejscowych mieszkańców, zagrała „Jeszcze Polska nie zginęła”, przy dźwiękach tej pieśni powróciliśmy do kościoła, gdzie złożono chorągwie i sztandary.

Pamięć tego dnia uroczystego na długo pozostanie w sercu uczestników, zaś Komitetowi urządzającemu ten wspaniały obchód należy się wdzięczność głęboka za zacne usiłowania, uwieńczone skutkiem przechodzącym wszelkie oczekiwania. Cześć ludziom dobrej woli, którzy nam zgotowali tak piękny dzień!

R. P.

Że sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś wieczorem lekka operetka „Nitouche”.

Sobota zapowiada po południu po cenach najniższych niezwykle barwną i interesującą napisaną sztukę J. na Adolfa Hertza „Młody las”—niezwykle nadająca się na przedstawienie dla młodzieży uczącej się—treść oparta na ostatnim strajku szkolnym za rządów rosyjskich; wieczorem piękna i melodyjna operetka Oskara Straussa „Dokład miłości”—która po sobotnim przedstawieniu na dłuższy czas zejdzie z repertuaru.

Niedziela—po południu po cenach niższych efektowna sztuka historyczna Michała Bałuckiego „Kiliński”; wieczorem—po raz 4 ty ciekawa sztuka z węgierskiego „Caryca” (Katarzyna II-ga).

Dyr. Halicki przystąpił do prób scenicznych z oryginalnej komedji, niegranej w Lublinie Józefa Blizińskiego „Chwasty”, która ukaże się po raz pierwszy w przyszłym tygodniu na rzecz Tow. Przyjaciół uczącej się młodzieży.

Więści do Rosji.

—z—

Bronisława Węgrzynowa, Warszawa, Kopernika 14, zawiadamia szwagra d-ra Dehnela, gub. Wolińska, Strepitówka, ul. Szosowa 124, że wszyscy zdrowi. Sama z Cesią i dziećmi jeszcze na wsi. U braci wszystko pomyślnie. Pisma polskie i rosyjskie prośzone są o przedruk.

Maria Badowska z Radomia (Wysoka 34) zawiadamia brata swego Władysława, lekarza, że Mama i oni zdrowi, mała ich córeczka Elżunia chowa się zdrowo. Proszą o wiadomości, bo bardzo niespokojni, nie mieli absolutnie żadnych wieści. 1595

Teatr „Miniature”. Zjednoczeni Artyści.

Dzisiaj w teatrze „Miniature” zmiana programu, na który składają się: „Eliksir miłości” farsa w 1-ej odsłonie C. Danielewskiego, „Pół godziny pieśni” z udziałem pp. Tomaszewskiej, Dolskiej, Lubicz i p. Bończy. Zakończy burleska 1-ym akcie „Sąd za oceanem”.

Wybory do rady miejskiej.

Obowiązkiem obywatelskim każdego wyborcy w obecnej chwili jest sprawdzić, czy nie został pominięty na liście wyborców lub też mylnie w niewłaściwej kurji zamieszczony, a to w celu, o ile zaszła pomyłka, usunięcia jej w porę lub poprawienia. Listy wyborców do Rady miejskiej wszystkich kurji są dostępne dla każdego wyborcy w Magistracie na I piętrze w godzinach od 8 do 12 w południe i od 3 ej do 7-ej po południu.

WYBORCY POLACY SPEŁNIJCIE SWÓJ OBOWIĄZEK!

Podkomitet IV kurji, wyłoniony na zebraniu Centralnego Komitetu wyborczego, zawiadamia wyborców IV kurji t. j. tych, którym w ciągu roku przed przed wyborami przypisano w obrębie miasta podatek mieszkaniowy, aby w dniu 19 listopada, r. b. (niedziela) o godz. 12½ w poł. przybyli do sali bioskopu „Louvre” Krak.-Przedm. na zebranie przedwyborcze.

Podkomitet Centralnego Komitetu Wyborczego.

Kronika.

+ Komitet wsparć weteranów 1863 r., z funduszu zebranego z ofiar oraz za nalepki i znaczki w d. 22 października r. b., rozpoczął wypłacanie zapomóg ubogim weteranom.

+ Zarząd Kasy pożyczkowej prze mysłowców Lubelskich. Wybór 22 członków do Zgromadzenia Reprezentantów z grona 66 kandydatów, wybranych uprzednio odbywać się będzie wobec delegowanej Komisji w lokalu Kasy, w dni powszednie od godz. 10 do 11-tej, a w niedzielę i

święta od 12 tej do 2-ej od 20 do 29 listopada r. b. włącznie. Od 26 b. m. w biurze Kasy wydawane będą, na żądanie pp. uczestników, listy wyborcze.

+ Wydział Społeczno - Wychowa wozy przy Lub. Stow. Spożywców zawiadamia słuchaczy i słuchaczki wykładów p. Marii Dąbrowskiej, że dzisiaj jej wykład z cyklu „Wielcy ludzie Polski” z przyczyn od Wydziału niezależnych nie odbędzie się. Następnym wykładem jak zwykle w środę o godz. 8 ej wiecz.

+ „Oaza” na „Dom Dziecięcy”. Część dochodu z dzisiejszego przedstawienia w „Oazie” przeznaczona została na rzecz Domu dziecięcego. Nie wątpliwy, że znana ze swej ofiarności i dobrego serca publiczność lubelska da nowy dowód swej ofiarności i pośpieszy tłumnie do „Oazy”. Zachęta, będzie szlachetnym celem jak również wspaniałym programem: „Rycerz Czerwonego dworu” osnuty na tle „pamiętników lekarza Dumasa”.

+ Brak spirytusu. (j) Po otwarciu dn. 1 listopada monopolu spirytusowego, daje się odczuwać brak spirytusu. Żydzi, w drodze łaski, sprzedają po 15 do 18 koron za ¼ wadry, w ten sposób cena wadry wynosi 300 koron, podczas kiedy właściwa cena jest 120 koron.

+ Kradzieże. (j) W fabryce Wolskiego i S-ka skradziono pasy transmisyjne długości 130 centymetrów. Jest to już czwarta kradzież tego rodzaju, popełniana w różnych fabrykach lubelskich. Sprawców kradzieży nie wykryto.

Maria Jakumowicz, Bychawska 82, za kradzież bielizny ze szwalni rządowej skazana została przez sąd na 4 dni aresztu.

Tomasz Burzak skazany został za kradzież na półtora miesiąca aresztu.

+ Grzywny i kary. (j) Tana Glas przekupka, za niecechowaną wagę ukarana została grzywną 30 koron.

Dorożkarze № 140 i 153 zostali skazani na karę po 40 koron za odmówienie jazdy.

Właściciel restauracji przy ulicy Zamojskiej 21 Hersz Krotowuz za otwarcie restauracji do 3 i pół w nocy skazany został na karę 50 koron.

+ Do odebrania. (j) W biurze milicji jest do odebrania za udowodnienie własności, nakaz egzekucyjny wydany przez sąd okręgowy lubelski dn. 19 czerwca 1915 r.

+ Konfiskaty. (j) Skonfiskowano 3 paki i koszyk jaj, których właścicieli zbłądli.

+ Za nieporządek. (j) Wł. nieruchomości przy ulicy Foksal 4 za nieporządek utrzymywanie posesji, skazany został na 25 koron kary.

+ Pozdrowienie od legionistów. Legioniści 3 komp. O. R. Baonu uzup. № 3, poczta pol. 125 przesłali do redakcji naszej pocztówkę z pozdrowieniem dla Lublina i „pięknych Lublinianek”.

+ Szkoła tańców Aleksandra i Gabryeli Buchholtz z dniem 18 ym b. m. rozpoczyna wykłady, wprowadzając również specjalnie komplety dziecięce i gimnastykę.

Szkola mieści się przy ul. Dominikańskiej 5 m. 15.

+ Ofiary. Na skarb wojskowy W. S. 3 korony.

— Na wdowy i sieroty po legionistach p. Hanna Łada Łobazewska 3 korony.

— Na skarb wojskowy polski 20 kor. p. Golemberski adwokat.

TELEGRAMY.

Sukcesy Srraila.

PARYŻ 17.11 (BK.) Komunikat urzędowy z dnia 14 b. m. wieczorem opawa: W odcinku armii salonickiej, wydartym nieprzyjaciółom przez wojska francusko-serbskie od dnia 10 do 12 b. m. wpadło w nasze ręce 25 dział, w tem 8 ciężkich, 21 wozów amunicyjnych, mnóstwo karabinów, granatów i materiału wojennego. Liczba jeńców przekracza 1450 wśród nich znajduje się 20 oficerów i pułkownik.

Atak lotników austr. na Padwę.

LUGANO 17.11 (BK.) Pisma włoskie donoszą, że podczas ataku lotników austr. na Padwę padło 62 ludzi. Wielkie piwnice podziemne, które miały służyć za schronisko ludności podczas ataków lotniczych, napełniły się podczas ostatniej powodzi wodą. Ponadto włączyły zapóźno ostrzegły miasto. Powstała panika, ludzie w ciemnej nocy rzucali się do wody w piwnicach i toneli.

Strefa neutralna między wojskami greckimi.

ATENY 17.11 (BK.) Biuro Reutersa donosi: Francuski minister wojny gen. Requet miał posłuchanie u króla Konstantego. Tematem audjencji było ustanowienie strefy neutralnej między wojskami króla i Venizelosa, aby uniknąć tarć domowych w Grecji.

Eskimosi przeciw Niemcom!

LYON 17.11 (BK.) W tych dniach przybyli na front do Wegezów oddziały Eskimosów razem z psami i sankami, ażeby urządzić na

zimę dostawę amunicji i prowiantu na dalekie stanowiska górskie.

Kredyt na koleje w Rosji.
PIOTROGRÓD 17.11 (BK.) Minister kolei zajął kredytu w wysokości 71 milionów rubli na powiększenie sieci kolejowej na południe Rosji.

Królewsko-Saska Loterja Krajowa

Clagnienie do 1 kl. odbędzie się d. 6 i 7 grudnia 1916 r.

110.000 losów 55.000 wygranych

W sumie ogólnej

20801000

Główne wygr. ewent.

800000

500000

450000

400000

Specjalnie

300000

500000

200000

150000

100000

Ceny losów do 1-ej klasy

1/10 1/5 1/2 1/1

5.— 10.— 25.— 50.—

Pełne losy ważne dla wszystkich klas

1/10 1/5 1/2 1/1

25.— 50.— 125.— 250.—

Eduard RENZ,

Dresden - A., Annenstr. 31

Bank-Konto: Allg. Dtsch. Credit-Anstalt

Poszukiwanie zaginionych.

Paśka Żołnowicz z Dubia koło Brodów, obecnie zamieszkała w Zarnowej-Dwór, poczt Strzyżów Galicja, poszukuje swego męża **Iwana Żołnowicza** (Landsturm, Marschkomp. 10/18, Zug 17), który ostatnio jako renny był w szpitalu w Wiedniu. 1621

Poszukiwanie zaginionych.

Ktoby wiedział co się dzieje z **Antonim-Wołem Laniewskim**, profesorem tarnopolskiej szkoły realnej zechce łaskawie donieść mi pod adresem: **ksiądz Józef Lehman** c. i k. profesor. **Opa-wa Gilschwitzer Gürtel** 31. 1620

Zgubiono wczoraj rano portmonek z pieniędzmi. Uczciwy znalazca zechce oddać na Misjonarską Nr. 6, m. 9. Za wynagrodzeniem. 1257

DZIS

ciagnienie 2-ej klasy

Losy są do nabycia po cenach urzędowych w głównej Agenturze Król. Węg. Lot. na Królestwo Polskie **M. Morajne i S-ka Lublin, Kapucyńska 1.**

UWAGA: Losy Agentury powinny być zaopatrzone w czerwony okrągły stempel jak obok odbity



Zbieramy mar

z listów na jeńców wojennych Polaków. Marki te nadsyłać należy podaniem ich liczby do **Komitetu opieki** nad jeńcami polskimi, jennymi Polakami, Kraków, ulica Gołębia 20

DRUKARNIA

„ESTETYCZNA”

Ireny Śliwickiej

LUBLIN, GUBERNATORSKA № 8.

Superarbitrowani Legioniści, Poszukujący pracy.

Student-maturzysta szkoły lubelskiej poszukuje lekcji, najchętniej na wieś.

Kucharz, poszukuje zajęcia w swoim fachu, przyjmie jednak byle jakie zajęcie.

Kowal, przyjmie jakąkolwiek pracę.

Rzeźnik, szuka pracy w swoim zawodzie, przyjmie jednak każde zajęcie.

Łaskawe zgłoszenia osobiste czy piśmienne należy zgłaszać pod adresem: Departament Opieki NKN w Lublinie ul. Królewska 15.

POPIERAJMY PRZEMYSŁ POLSKI.

DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Gospodarzowi Michałowi Wnuszce ze wsi Kawęczyn gm. Piaszki Luterskie gub. Lubelskiej wnoży z dnia 1-go na 2 gi listopada skradziono ogiera maści kasztanowatej, grzywa i ogon konopate, na czole gwiazda, z małym łusem przez nos. Trzy nogi białe powyżej pęcin, na lewym biodrze ciemna plama. Lat dwa, wartości 1000 rub. Ktoby dał znać pod powyższym adresem, gdzie się pomieniony skradziony koń znajduje otrzyma 200 rubli nagrody. 1261

Jest do wynajęcia pokój umeblowany przy rodzinie dla kobiety. Wiadomość Sądowa 8, m. 6. 1259

Maturzysty szkoły filologicznej poszukuje kondycji. Oferty nadsyłać do „Ziemi Lubelskiej”. 12

Nagrody 10 kor. Zgubiona została książeczka wkładowa A. Mitelem № 7912 wydana przez Drugie Tow. Pożycz. Oszczęd. Znalazca zechce oddać Krak. Przedm. № 84

Sprzedam dom z ogrodem warzno-owocowym pod Lublinem. Wiadomość w Administracji Ziemi.

Poznaćczyk udziela lekcji języka niemieckiego, konwersacji i korespondencji handlowej. Okopów 28 m. 8 od 7—8 wieczorem. 12

Zgubiono legitymację, wydaną przez Komendę Obwodową Chełmie d. 11.8.1916 r. za N-r 44 na imię Ryfki Sztajnmarder. Upraszam się oddać Rajzli Goldring, ul. Lubartowska 2.